

JÓZEF BAKALARZ TChr  
Lublin

### KOŚCIÓŁ A RODZINY EMIGRANTÓW

Od czasu Soboru Watykańskiego II w Kościele wzrosło zainteresowanie rodziną emigrantów. Wpłynęło na to z jednej strony teologicznie pogłębione spojrzenie na naturę, powołanie i funkcje rodziny, a z drugiej – głębokie, społeczno-kulturowe przemiany współczesnej rodziny. W przemianach tych, przynoszących rodzinie nowe wartości, ale też poważne zagrożenia, na zmiany powszechne, spowodowane ogółem warunków współczesnej cywilizacji, nakładają się coraz częściej zmiany specyficzne, wynikające z migracji, która wykorzenia rodzinę z jej naturalnego środowiska, a równocześnie zderza ją z obcą społecznością i innym modelem życia rodzinnego<sup>1</sup>.

Bodajże nigdzie bardziej, jak właśnie w warunkach emigracji, rodzi się dziś kwestia zachowania wartości, które stanowią fundament instytucji rodzinnej, stanowiącej jedno z najcenniejszych dóbr ludzkości. Jest to kwestia tym ważniejsza, że przyszłość społeczeństwa i Kościoła będzie zależeć w dużej mierze od rodziny<sup>2</sup>. Idea ta w pełni weryfikuje się na co dzień w warunkach emigracji, gdzie rodzina jest wyraźnie czułym barometrem wszelkich pozytywnych lub też negatywnych zmian szerszej społeczności.

Dla tych wszystkich, którzy interesują się sprawami rodzin emigrantów, duże znaczenie poznawcze i praktyczne może mieć stanowisko Kościoła, który posiada w tej dziedzinie wielowiekowe doświadczenie, dobre rozeznanie współczesnej sytuacji, a także doktrynalnie pogłębioną wizję kierunków przemian rodzin emigrantów. W poniższych analizach interesują nas głównie przemiany specyficzne, uwarunkowane zjawiskiem emigracji, i to w aspekcie ich związku z duszpasterską działalnością Kościoła.

---

<sup>1</sup> J. B a k a l a r z. *Podstawowe problemy duszpasterstwa rodzin migrantów*. „Collectanea Theologica” 51:1981 nr 2 s. 163-172.

<sup>2</sup> J a n P a w e ł II. Adhortacja apostolska *Familiaris consortio* [22 XI 1981]. Częstochowa 1982 nr 1 (dalej: FC).

Chcąc ukazać, w sposób możliwie pełny i wszechstronny, stanowisko Kościoła wobec tych rodzin, należy prześledzić podstawowe problemy w tej dziedzinie, a mianowicie: zaangażowanie Kościoła w sprawy rodzin emigrantów, troskę Kościoła o jedność rodziny w warunkach emigracji, jego działalność dla zachowania tożsamości rodzin, jego dążenie do społecznej integracji rodzin emigrantów, wreszcie duszpasterstwo rodzin emigrantów.

### I. ZAINTERESOWANIE KOŚCIOŁA RODZINAMI EMIGRANTÓW

Zaangażowanie całego Kościoła w sprawy rodzin emigrantów wynika z jego misji ewangelizacyjnej, obejmującej wszystkich ludzi, a w tym również – jeśli nie przede wszystkim – powołanych do życia w małżeństwie i rodzinie<sup>3</sup>. Ma ono też specyficzne uzasadnienie w Piśmie św., a mianowicie w biblijnym zapisie ucieczki Najświętszej Rodziny: Jezusa, Maryi i Józefa do Egiptu<sup>4</sup>. Zgodnie z nauczaniem kościelnym wygnańcza Rodzina Nazaretańska stanowi pierwowzór, przykład i ostoję dla wszystkich emigrantów w każdym czasie i miejscu, a dla Kościoła jest ona stałym wezwaniem do szczególnej troski o rodziny emigrantów<sup>5</sup>.

Wyrazem tej troski była wykonywana przez wieki opieka duszpasterska nad emigrantami, podyktowana w dużej mierze szczególnymi potrzebami rodzin tych ludzi. W czasach nowożytnych Kościół formalnie nakazał opiekę nad małżeństwami i rodzinami ludzi wędrujących. Sobór Trydencki (1545-1563), mając na uwadze, że wielu z nich porzuca własne żony i zawiera nowe związki, polecił proboszczom, aby w przypadku tułaczy (vagi) przeprowadzali skrupulatniejsze dochodzenia przedślubne i błogosławili małżeństwa po uzyskaniu odpowiedniego pozwolenia od ordynariusza<sup>6</sup>.

W konstytucji apostolskiej *Cum sicut* z 26 lipca 1596 r. papież Klemens VIII polecił duszpasterzom zaopiekować się włoskimi emigrantami, a samych emigrantów wezwał do powstrzymania się od zawierania małżeństw wyznaniowo mieszanych<sup>7</sup>.

---

<sup>3</sup> FC nr 3.

<sup>4</sup> Mt 2, 13-23.

<sup>5</sup> P i u s XIII. Const. ap. *Exsul Familia* [1 VIII 1952]. AAS 44:1952 s. 649 (dalej:EF); P a u l u s VI. Alloc. [6 IX 1965]. AAS 57:1965 s. 788.

<sup>6</sup> Sessio XXIV c. 7 de matrimonio.

<sup>7</sup> *Bullarium privilegiorum ac diplomatum Romanorum Pontificum amplissima collectio*. Ed. C. Cocquelines. T. 5. P. 2. Romae 1753 s. 112-113.

Niektóre problemy emigrantów uwzględniał Kodeks Prawa Kanonicznego z 1917 r.<sup>8</sup> i uzupełniające go instrukcje wykonawcze<sup>9</sup>. Zawarte tam normy prawne miały na celu zabezpieczenie jedności i trwałości małżeństw emigrantów. Duże znaczenie dla rodzin katolickich, a zwłaszcza dla rodzin mniejszości etnicznych, miała encyklika papieża Piusa XI *Divini illius Magistri* z 31 grudnia 1929 r.<sup>10</sup>, która podkreślała pierwotne prawo rodziców do wychowania swoich dzieci.

Papież Pius XII ogłosił kilka dokumentów, a wśród nich słynną konstytucję *Exsul Familia* (Uchodźcza Rodzina) z 1 sierpnia 1952 r., w których uzasadniał i bronił niektórych praw rodziny emigrantów, a zwłaszcza prawa do emigracji i prawa do jedności życia rodzinnego<sup>11</sup>.

Za pontyfikatu Jana XXIII<sup>12</sup> i Pawła VI<sup>13</sup> wypowiedzi papieskie na omawiany temat stały się częstsze i bogatsze w treść. Doniosłe znaczenie pod tym względem miał Sobór Watykański II, który w wielu punktach odnowił i pogłębił wizję chrześcijańskiej rodziny, a także przyczynił się do sformułowania wielu praw rodziny. W kilku dokumentach wypowiedział się on wprost o rodzinach emigrantów<sup>14</sup>.

Nader żywe zainteresowanie sprawami małżeństwa i rodziny wykazuje papież Jan Paweł II. Obok licznych enuncjacji na ten temat<sup>15</sup> obecnemu Ojcu św. zawdzięcza się zwołanie specjalnej sesji Synodu Biskupów (25 IX–25 X 1980 r.), poświęconej w całości rodzinie chrześcijańskiej we współczesnym świecie<sup>16</sup>. Opierając się na materiałach synodalnych papież opracował i ogłosił adhortację apostolską *Familiaris consortio* z 22 listopada 1981 r., która stanowi najpełniejszy wyraz dotychczasowego nauczania Kościoła na temat rodziny. Jeden z artykułów dokumentu jest poświęcony rodzinom znajdującym się w szczególnych okolicznościach, a w tym głównie w warunkach emigracji<sup>17</sup>.

<sup>8</sup> Kan. 1032, 1060-1064, 1071.

<sup>9</sup> S. Congr. Sacramentis. Instr. *Iterum conquesti* [4 VII 1921]. AAS 13:1921 s. 348-349.

<sup>10</sup> AAS 22:1930 s. 49-86.

<sup>11</sup> *Chiesa e Mobilità Umana. Documenti della Santa Sede dal 1886 al 1983* (dalej CMU). Roma 1985 nr 866, 871, 874, 965, 994, 1000, 1006, 1107, 1113.

<sup>12</sup> Tamże nr 1479, 1484, 1488, 1519.

<sup>13</sup> Tamże nr 1720, 1722, 1724, 1728, 1799, 1991, 2226, 2228, 2418.

<sup>14</sup> Konstytucja *Gaudium et spes* nr 25, 42, 48, 52; Dekret *Apostolicam actuositatem* nr 9, 11, 30; Deklaracja *Gravissimum educationis* nr 3, 7.

<sup>15</sup> CMU nr 2699-2702, 2704, 2748.

<sup>16</sup> *Orędzie Synodu Biskupów do rodzin chrześcijańskich*. „L'Osservatore Romano” 1:1980 nr 10 s. 1, 3 (dalej: OR).

<sup>17</sup> FC nr 77.

Wiele zasad doktrynalnych z tej dziedziny zostało uwzględnionych, w formie oczywiście norm prawnych, w nowym Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1983 r.<sup>18</sup> W dniu 22 października tegoż roku Stolica Apostolska ogłosiła *Kartę Praw Rodziny*, której celem jest przedstawienie współczesnym ludziom w miarę pełnego i uporządkowanego ujęcia podstawowych praw rodziny<sup>19</sup>. W artykule 12 *Karta* ustala zasadę, zgodnie z którą „Rodziny emigrantów mają prawo do takiej samej ochrony społecznej, jaka przysługuje innym rodzinom”.

Odpowiednie wskazania na temat opieki nad rodzinami emigrantów zawierają dwa dokumenty papieskie wydane z okazji Światowego Dnia Migranta. 8 listopada 1980 r. Jan Paweł II przesłał – za pośrednictwem Sekretarza Stanu kard. A. Casaroli – orędzie *Duszpasterstwo rodzin na emigracji* do kard. S. Baggio – przewodniczącego Papieskiej Komisji dla Spraw Duszpasterstwa Migrantów i Turystów<sup>20</sup>. Następnie w dniu 15 sierpnia 1986 r. wydał on orędzie *Małżeństwo i rodzina*, skierowane bezpośrednio do całego Kościoła katolickiego<sup>21</sup>.

„Szczególną troskę Kościoła” o rodziny emigrantów papież uzasadnia tym, że rodzina jest najbardziej czułą i zarazem najbardziej zagrożoną częścią społeczeństwa ze strony negatywnych aspektów emigracji<sup>22</sup>. Kościół podchodzi dlatego do zjawiska emigracji z punktu widzenia „dobra rodzinnego”. Godność, prawa i wartości rodziny są jednym z podstawowych kryteriów kościelnej oceny emigracji i ważną zasadą kierowania emigracją<sup>23</sup>.

Zainteresowanie Kościoła dotyczy nie tyle abstrakcyjnie pojmowanej instytucji rodziny emigrantów, ile raczej konkretnych i różnorodnych sytuacji rodzinnych, a w szczególności: a) rodziny pozostawionej przez emigrantów w kraju, b) rodziny w całości emigrującej do innego kraju, c) rodziny tworzącej się i żyjącej na emigracji, d) rodziny znajdującej się w sytuacjach nietypowych.

Swą misję wobec rodzin migrantów Kościół realizuje najpierw poprzez służbę głoszenia pełnej i opartej na Objawieniu prawdy o małżeństwie i rodzinie. Jego posługa nauczania ma na celu kształtowanie sumienia moralnego wszystkich ludzi, by mogli oni rozwijać autentyczny humanizm rodziny, a nie ztratili przy tym istotnych wartości życia rodzinnego<sup>24</sup>. W drugiej płaszczyźnie działa-

<sup>18</sup> Kan.: 529, 768 § 2, 774 § 2, 776, 1063, 1128, 1136, 1152, 1248 § 2.

<sup>19</sup> Dalej: KPR. Zob. OR 4:1983 nr 10 s. 6-7.

<sup>20</sup> Dalej: DR. Zob. OR 2:1981 nr 4 s. 13, 24.

<sup>21</sup> Dalej: MR. Zob. OR 7:1986 nr 2 s. 22, 24.

<sup>22</sup> MR nr 1.

<sup>23</sup> J a n P a w e ł II. Enc. *Laborem exercens* [14 IX 1980]. Poznań 1981 nr 23; CMU nr 1424, 1722.

<sup>24</sup> FC nr 3, 5, 7-8.

nia – normatywnej – Kościół ogłasza i chroni naturalne prawa rodziny, a także określa zasady opieki nad rodzinami w społeczności kościelnej. Wreszcie w dziedzinie praktycznej organizuje on i rozwija duszpasterstwo rodzin, które uznaje za pierwszoplanową dziedzinę ewangelizacji<sup>25</sup>.

## II. TROSKA O JEDNOŚĆ RODZIN MIGRANTÓW

Współczesna emigracja uderza w rodzinę migrantów w różny sposób. Najbardziej ewidentnie czyni to wówczas, gdy rozdziela małżonków lub rodziców i dzieci<sup>26</sup>. O skali tego zjawiska świadczy fakt, że w Szwajcarii odsetek imigrantów – mężczyzn bez rodziny wynosi 10%, w RFN – 25%, a w całej Europie Zachodniej sięga blisko 40%. Niewiele lepiej jest w odniesieniu do emigrujących kobiet. W RFN 10% kobiet jugosłowiańskich i 15% pracujących tam kobiet tureckich pozostawiło swe rodziny w kraju<sup>27</sup>.

Główną przyczyną rozdzielenia rodzin jest zapotrzebowanie na emigrantów jako na tanią siłę roboczą. Zapotrzebowanie dotyczy samych mężczyzn lub kobiet, nie zaś rodzin. Emigracja całej rodziny pociąga bowiem za sobą konieczność zapewnienia emigrantom zwiększonych świadczeń socjalnych i rozbudowy infrastruktury społecznej, jak np. szkół, przedszkoli czy służby medycznej. Dlatego w niektórych krajach imigracji, a czasem również w krajach emigracji, obowiązują pewne restrykcje migracji rodzin<sup>28</sup>.

Dalsze przyczyny, które utrudniają migrację rodzin, stanowią: brak pracy dla obojga małżonków, brak mieszkań, wysokie koszty podróży, a wreszcie inne czynniki o charakterze obiektywnym lub subiektywnym. Wszystkie składają się na systemy utrwalające przymusową rozłąkę małżonków i rodzin, a ich ofiarami są najczęściej robotnicy czasowi i sezonowi, emigranci nielegalni i uchodźcy<sup>29</sup>.

Rozdzielenie małżonków Kościół uważa za „bolesną anomalie”, sprzeczną z naturą, celem oraz zadaniami małżeństwa i rodziny. Sytuacja ta zrywa bowiem intymne życie małżeńskie, wystawia małżonków na próbę wierności,

---

<sup>25</sup> Tamże nr 65.

<sup>26</sup> MR nr 2.

<sup>27</sup> J. W i d g r e n. *The Social Situation of Migrant Workers and their Families in the Western Europe*. „Studi Emigrazione” 13:1976 s. 169.

<sup>28</sup> T. S t a r k. *Les obstacles a la migration familiale*. „Migrations dans le Monde” 25:1976 nr 1 s. 1-7.

<sup>29</sup> DR nr 1; MR nr 2.

sprzyja powstawaniu związków pozamałżeńskich, a często również prowadzi do całkowitego rozpadu małżeństwa<sup>30</sup>.

W każdym przypadku w rozdzielonej rodzinie zostaje naruszona „komunia osób”, a przez to słabną tam więzi uczuciowe, zanika klimat rodzinny, a bywa, że członkowie rodziny – żyjący na co dzień w różnych warunkach cywilizacyjnych – stają się dla siebie psychicznie obcy. To zaś dezintegruje środowisko wychowawcze rodziny. Praktycznie cała odpowiedzialność za wychowanie potomstwa spada wówczas na jednego rodzica, zwykle na matkę, w kraju. Właśnie ten rodzic musi wtedy wypełnić podwójne zadania wobec dzieci: własne i nieobecnego małżonka. Jednakże, mimo największych wysiłków, nieobecności drugiego rodzica nie da się zrekompensować. W niekompletnym wychowaniu, jakie wówczas ma miejsce, odczuwa się brak ojcowskiego autorytetu i przykładu, bądź też macierzyńskiej troski i czułości, a to z kolei wpływa niekorzystnie na osobowość dzieci oraz na ich życie religijne i moralne<sup>31</sup>.

Z tych względów Stolica Apostolska głosi zasadę, że jedność ogniska rodzinnego emigrantów jest niezbędnym warunkiem rozwoju i dojrzenia osobowości poszczególnych członków rodziny. Nadto jedność ta ochrania dobro wiary i obyczajów, a także przynosi korzyści społeczne. Zgodnie z nauczaniem Kościelnym emigranci mają naturalne prawo do zachowania wspólnoty życia w małżeństwie i rodzinie<sup>32</sup>. Z tego podstawowego uprawnienia wynikają dalsze konsekwencje prawne i praktyczne.

Pierwsza dotyczy naturalnego prawa do migracji, które Kościół uzasadnia i proklamuje jako przysługujące „nie tylko pojedynczym osobom, lecz całym rodzinom”<sup>33</sup>. Charakter rodzinny prawa do migracji (emigracja i imigracja) wymaga, aby w procesie migracji rzeczywiście zabezpieczono jedność życia rodzinnego, a konkretnie by miano na uwadze potrzeby rodzinne, zwłaszcza co do mieszkania, wychowania dzieci, warunków pracy i płacy (rodzinnej), zabezpieczeń społecznych itp.<sup>34</sup>

Inna konsekwencja prawa do jedności rodziny dotyczy kwestii łączenia rodzin rozdzielonych. Stolica Apostolska zajmuje tu jednoznaczne stanowisko. Według niej „emigranci zatrudnieni w jakimś kraju mają prawo do jak najszyb-

<sup>30</sup> J o a n n e s XXIII. Alloc. [28 VI 1959]. AAS 57:1959 s. 481-482.

<sup>31</sup> FC nr 19-21; por. A. O r e h a r. *L'assistance spirituelle aux immigrants séparés de leurs familles*. W: *Integration of the Catholic Immigrant. International Congress Ottawa 1960*. Geneva-Montreal 1960 s. 465-468.

<sup>32</sup> *Gaudium et spes* nr 52; CMU nr 874, 1488; MR nr 3.

<sup>33</sup> S. Congr. Episcopis. *Instructio De pastoralis migratorum cura* nr 7 [22 VIII 1969]. AAS 61:1969 s. 614-643 (dalej: DPMC); FC nr 46.

<sup>34</sup> CMU nr 871, 1107; DPMC nr 7; KPR nr 10.

szego sprowadzenia swoich rodzin”<sup>35</sup>. W odniesieniu do uchodźców, których sytuacja cywilno-prawna i życiowa jest bardziej skomplikowana, *Karta Praw Rodziny* głosi, że mają oni „prawo oczekiwać ze strony władz publicznych i organizacji międzynarodowych pomocy w połączeniu się z własnymi rodzinami”<sup>36</sup>.

Z powyższych zasad wynika generalny wniosek, że „przy kierowaniu procesem migracji należy bezwzględnie zabezpieczyć wspólnotę życia rodzinnego”<sup>37</sup>. Pierwszoplanowe zadania w tej dziedzinie ciążyą na władzy państwowej, która powinna chronić wspólnotę rodzinną w ustawodawstwie cywilnym, poprzez odpowiednią politykę społeczną i przez konkretną pomoc w łączeniu rodzin rozdzielonych<sup>38</sup>. Własne zadania w tym zakresie mają też organizacje międzynarodowe, stowarzyszenia katolickie<sup>39</sup>, a także kościoły lokalne, o czym niżej.

### III. TROSKA O REINTEGRACJĘ I TOŻSAMOŚĆ RODZIN

Innego rodzaju trudności napotykają rodziny, które w całości wyemigrowały do innego kraju. Dla nich zmienił się dotychczasowy kontekst społeczny: ten dalszy, czyli naturalne środowisko etniczno-kulturowe, i ten najbliższy, czyli funkcjonująca jeszcze w wielu krajach wielka rodzina. Wrzucone w nowe dla siebie środowisko etniczne rodziny emigrantów – odtąd już tylko jako małe – rozluźniają lub całkowicie zrywają swe dotychczasowe więzy społeczne, a równocześnie „zderzają się” z obcą kulturą, a w tym także z innym modelem życia rodzinnego<sup>40</sup>.

Pod wpływem tych czynników w rodzinie emigrantów, zwłaszcza pochodzącej ze wsi, dokonują się głębokie przemiany, obejmujące jej duchowość, strukturę i funkcje. Społecznie osamotnionej i wewnętrznie zdeintegrowanej wspólnoty rodzinnej na emigracji zagraża nawet utrata własnej tożsamości.

Chcąc przyjść z pomocą takiej rodzinie, trzeba koniecznie poznać ważniejsze kierunki jej przemiany. Otóż najpierw rodzina tradycyjna, o charakterze w niewielkim stopniu patriarchalnym, jaka najczęściej występuje w krajach emigracji, przekształca się szybko według nowoczesnych wzorców w demokratyczną, w której subordynowana obyczajowo żona staje się, zwłaszcza gdy pracuje zawo-

<sup>35</sup> KPR nr 12 b.

<sup>36</sup> Tamże nr 12 c.

<sup>37</sup> *Apostolicam actuositatem* nr 11; DPMC nr 7.

<sup>38</sup> *Gaudium et spes* nr 66; FC nr 77; MR nr 3.

<sup>39</sup> DPMC nr 7; CMU nr 1519.

<sup>40</sup> CMU nr 55; DR nr 2; *Le famiglie dei migranti*. „On the Move” 2:1972 nr 3 s. 18.

dowo, równorzędną partnerką męża, a utrzymywane w autorytatywnym posłuszeństwie dzieci emancypują się, zajmując wobec rodziców postawę otwartego dialogu i większej autonomii<sup>41</sup>.

W warunkach prowizoryczności i niepewności jutra ulegają zachwianiu wszystkie funkcje rodzinne. Emigranci, odczuwając boleśnie swe upośledzenie społeczno-ekonomiczne, dążą tam za wszelką cenę do wyzwolenia się z tej sytuacji. Uwaga dorosłych członków rodziny jest skoncentrowana na sprawach ekonomicznych. Troska o awans w tej dziedzinie wpływa niekorzystnie na duchowe oblicze rodziny, a zwłaszcza na wychowanie dzieci, których liczba w rodzinach emigrantów gwałtownie spada<sup>42</sup>.

Dzieci są też pierwszymi ofiarami kulturowej izolacji rodziny w społeczności i braku odpowiedniego klimatu wychowawczego w domu. Przeżywają one zwykle dramat rozdwojenia pomiędzy różnymi językami i kulturami, z którymi spotykają się z jednej strony w rodzinie, a z drugiej w środowisku społecznym. Nieszczęściem dla nich nie są dwa języki czy dwie kultury, ale brak komunikacji między nimi, jakiś sztuczny przedział pomiędzy życiem w domu a życiem w środowisku. Z racji osłabienia, jak często bywa, funkcji wychowawczej rodziny dzieci emigrantów opanowują język miejscowy i przyswajają sobie – z reguły bardzo powierzchownie – wzorce tamtej kultury, podczas gdy ich rodzice używają nadal języka ojczystego. Rodzice i dzieci żyją więc jakby w dwóch różnych światach<sup>43</sup>.

Owa dezintegracja funkcji kulturowej i wychowawczej rodziny przynosi duże szkody duchowe: zuboża daną rodzinę kulturowo, powoduje kryzys dotychczasowych wzorców i wartości, a w rezultacie prowadzi też do laicyzacji życia rodzinnego. U młodego pokolenia emigrantów pojawiają się na tym tle różne formy patologii społeczno-obyczajowej.

Z uwagi na to dokumenty kościelne wskazują na konieczność wewnętrznej reintegracji rodziny na emigracji z zachowaniem i zarazem rozwojem jej tożsamości. Celem reintegracji, stanowiącej świadomy proces wewnętrznego jednoczenia i odnawiania życia rodzinnego, jest najpierw zrozumienie własnego powołania rodziny w warunkach migracji. Każda rodzina powinna tam mieć poczucie, że jest niepowtarzalną wspólnotą, jedyną „pod względem możliwości nauczania i przekazywania wartości kulturowych, etycznych, społecznych, du-

---

<sup>41</sup> S. G a u d e n s. *Evolution de la structure familiale des migrants et catéchèse de leurs enfants*. „On the Move” 7:1977 nr 2 s. 68-70.

<sup>42</sup> MR nr 2; *La famiglia emigrata*. „Servizio Migranti” 14:1978 s. 483-485.

<sup>43</sup> Pontificia Commissione per la Pastorale delle Migrazioni e del Turismo. *Pastorale degli emigranti* [26 V 1978, III nr 5]. „On the Move” 8:1978 nr 1 s. 73-94; MR nr 2; *Les enfants de nulle part*. „On the Move” 2:1972 nr 3 s. 20-23.



chowych, religijnych, istotnych dla rozwoju i powodzenia własnych członków oraz społeczeństwa”<sup>44</sup>. Oznacza to dążenie do dowartościowania rodziny, do jej upodmiotowienia, czyli uwydatnienia jej godności, pewnej niezbędnej autonomii, a także jej własnych praw i zadań. Dzięki temu rodzina na emigracji staje się zwykle „nienaruszalnym schronieniem”, w którym emigranci odnajdują samych siebie i odnawiają swe życiowe energie<sup>45</sup>.

Drugim zadaniem reintegracji jest określenie czy raczej wypracowanie w każdym poszczególnym przypadku nowego modelu rodziny, dostosowanego do aktualnej sytuacji społecznej i warunków kulturowych danej rodziny. W modelu tym należy harmonijnie zintegrować elementy (wzorce, wartości) tradycyjne, łączące rodzinę z jej ojczystym dziedzictwem, z elementami nowymi, włączającymi ją w życie miejscowej społeczności. W powolnej i organicznej odnowie modelu rodziny emigrantów za rzecz naturalną i korzystną uznaje się stopniową zmianę ról w rodzinie, idącą w kierunku takich cech współczesnego małżeństwa i rodziny, jak autonomia, partnerstwo, dialog, wolność i odpowiedzialność członków rodziny<sup>46</sup>.

Drogą, którą prowadzi do owej reintegracji, jest afirmacja prawa rodziny do istnienia w nowych warunkach społecznych. Prawo to chroni słusznej niezależności, intymności i integralności wspólnoty rodzinnej emigrantów<sup>47</sup>. Wymaga ono stworzenia odpowiednich warunków do stabilizacji i rozwoju rodziny. W sytuacji emigracyjnej prowizoryczności i niepewności jutra duże znaczenie życiowe ma respektowanie uprawnień emigrantów do pracy, do „płacy rodzinnej”, zabezpieczeń społecznych, a także do odpowiedniego mieszkania<sup>48</sup>.

Reintegracja rodziny emigrantów byłaby niemożliwa bez zachowania własnej tożsamości kulturowej rodziny. Dlatego – zgodnie z nauczaniem Kościoła – „Rodziny mają prawo do poszanowania własnej kultury”<sup>49</sup>, a więc języka ojczystego, tradycji i zwyczajów ojczystych, wartości duchowych, religijnych i etycznych. Pielęgnowanie tego „drogocennego dziedzictwa”<sup>50</sup> zapewnia ciągłość kulturową rodzinie, w której młode pokolenie wyrasta niejako z „etnicznego pnia” i pozostaje związane z duchowymi wartościami przodków. Rodzina

<sup>44</sup> KPR wstęp.

<sup>45</sup> CMU nr 1519.

<sup>46</sup> MR nr 2; *Le famiglie*, jw. s. 68.

<sup>47</sup> KPR nr 6.

<sup>48</sup> J o a n n e s XXIII. Enc. *Pacem in terris* [11 IV 1963 nr 106]. AAS 55:1963 s. 257-304; P a u l u s VI. Litterae apost. *Octogesima adveniens* [14 V 1971 nr 17]. AAS 63:1971 s. 401-441; CMU nr 871.

<sup>49</sup> KPR nr 12 a; por. *Gaudium et spes* nr 60.

<sup>50</sup> P a u l u s VI. Enc. *Populorum progressio* [26 III 1967 nr 68]. AAS 59:1967 s. 290; DPMC nr 11.

emigrantów jest dzięki temu „szkołą bogatszego człowieczeństwa” i „miejscem spotkania różnych pokoleń”<sup>51</sup>.

Prawo rodziny do własnej kultury wynika z bardziej jeszcze fundamentalnego prawa, a mianowicie z prawa rodziców do wychowania własnego potomstwa. Prawo rodziców w tej dziedzinie jest pierwotne i niezbywalne, a więc jest ono uprzywilejowane wobec wtórnego i uzupełniającego prawa państwa i innych kompetentnych podmiotów wychowania<sup>52</sup>.

Podkreślenie pierwszorzędnej odpowiedzialności rodziców za wychowanie ma szczególne znaczenie w warunkach migracji. Rodziny emigrantów i mniejszości etnicznych mogą bowiem wychowywać dzieci „zgodnie ze swoimi przekonaniem moralnymi i religijnymi”<sup>53</sup>, a także zgodnie z wrodzonymi właściwościami, kulturą i ojczystymi tradycjami<sup>54</sup>. W związku z tym rodzicom na emigracji przysługuje też naturalne prawo „do swobodnego wyboru szkół lub innych środków niezbędnych do kształcenia dzieci, zgodnie z własnymi przekonaniem”<sup>55</sup>. Dzieci zaś emigrantów mają, ze swej strony, prawo do wychowania etnicznego, a w praktyce do korzystania w szkole z nauczania dwujęzycznego i dwukulturowego<sup>56</sup>.

Te proklamowane i chronione przez Kościół prawa wychowawcze i kulturalne rodziny zmierzają do reintegracji rodziny jako „społecznego jądra zachowania wartości”. W procesie swej reintegracji rodzina nie jest jednak samowystarczalna. Dlatego Kościół głosi w tej dziedzinie zasadę pomocniczości, zgodnie z którą on sam, państwo i inne siły społeczne winny przychodzić rodzinie z odpowiednim wsparciem. Zadaniem państwa jest pomóc rodzicom w wychowaniu dzieci, respektując przy tym ich przekonania i specyficzne potrzeby kulturowe<sup>57</sup>.

---

<sup>51</sup> *Gaudium et spes* nr 52; J a n P a w e ł II. Przemówienie [30 V 1982 nr 6]. OR 3:1982 nr 5 s. 32.

<sup>52</sup> Enc. *Divini illius Magistri* s. 61-65; *Gravissimum educationis* nr 3, 6; FC nr 36, 46; KPR nr 5; kan. 793, 1136.

<sup>53</sup> KPR nr 5 a, 7.

<sup>54</sup> *Gravissimum educationis* nr 1; KPR nr 5 a, 12 a.

<sup>55</sup> *Gravissimum educationis* nr 7; FC nr 40; kan 797; KPR nr 5 b-c.

<sup>56</sup> P a u l u s VI. Alloc. [17 X 1973]. AAS 65:1973 s. 592; CMU nr 1519; *Pastorale degli emigranti* III nr 5.

<sup>57</sup> Deklaracja *Dignitatis humanae* nr 5; FC nr 37, 40; kan 796.

#### IV. POPIERANIE SPOŁECZNEJ INTEGRACJI RODZIN EMIGRANTÓW

Przed każdą rodziną, która znajdzie się na emigracji, staje zawsze trudny problem integracji w ramach szerszej społeczności kościelnej i świeckiej. Wynika to stąd, że rodzina ta zostaje przez emigrację wykorzeniona z własnego środowiska etnicznego, a równocześnie nie jest – przynajmniej na początku – przystosowana do nowych warunków społeczno-kulturowych. Brak duchowych i społecznych więzów z nowym środowiskiem oznacza tam jej wyobcowanie, izolację społeczną i zepchnięcie na margines życia społecznego<sup>58</sup>.

Sytuację marginesowości ujawniają i pogłębiają zarazem społeczno-ekonomiczne warunki życia rodzin emigrantów: brak mieszkań, złe warunki pracy i wynagrodzeń, brak zabezpieczeń społecznych i ochrony prawnej. Emigranci nielegalni żyją z reguły w obcym kraju bez unormowanego statusu prawnego<sup>59</sup>.

Jeśli dojdzie do tego, jak często bywa, świadoma dyskryminacja ze strony miejscowego społeczeństwa, w postawie psychicznej członków rodziny rodzi się łatwo model kultury zwany familiaryzmem. W odczuciu i wyobraźni emigrantów rodzina jawi się jako instytucja klanowa, jako miejsce ucieczki od zagrożeń w obcym i wrogim świecie, jako jedyna społeczność, w której można być sobą i afirmować swój sposób życia. Tym sposobem rodzina dodatkowo sama izoluje się oraz pogłębia swe upośledzenie społeczne, którego ofiarami są głównie dzieci<sup>60</sup>.

Z powyższych względów Kościół podkreśla potrzebę pomocy rodzinie emigrantów w jej integracji społecznej. Rodzina nie jest wówczas samotną wyspą, ale żywą i aktywną komórką miejscowej społeczności, czego wyrazem jest poczucie więzi społecznej i wspólnoty chrześcijańskiej, kontakt i współpraca z innymi rodzinami czy grupami społecznymi<sup>61</sup>.

Integracja jest wprawdzie procesem naturalnym, który dokonuje się spontanicznie poprzez wzajemne poznanie się przybyszów i tubylców, a także przez harmonijne łączenie ich własnych wartości etnicznych z wartościami kultury miejscowej. Jednakże wymaga ona też świadomego współdziałania zainteresowanych osób i społeczności, aby tym sposobem ułatwić rodzinie włączenie się w nurt miejscowego życia społecznego<sup>62</sup>.

<sup>58</sup> DR nr 2; MR nr 2; G. R o c h c e a u. *Ces étrangers parmi nous*. Paris 1975 s. 36-38.

<sup>59</sup> P. L a n i e r. *Travailleurs étrangers et responsabilités collectives*. Lyon 1974 s. 21-26.

<sup>60</sup> *La famiglia emigrata* s. 486.

<sup>61</sup> Enc. *Pacem in terris* nr 100; DR nr 3.

<sup>62</sup> DPMC nr 10; *Pastorale degli emigranti* II nr 6.

Osiągnięcie tego celu wymaga odpowiednich warunków. Pierwszym jest ożywienie funkcji socjalizacyjnej rodziny. Socjalizacja polega na przewycięzeniu ciasnej postawy familiaryzmu, czyli niezdrowego koncentrowania się rodziny na samej sobie, a równocześnie na otwarciu się na społeczeństwo, czego wyrazem jest poczucie solidarności z innymi rodzinami, tworzenie związków (grup) rodzin, włączenie się do parafii, stowarzyszeń itd.<sup>63</sup>

Rodzina emigrantów jest dla swych członków „najlepszą szansą wejścia w nową społeczność ludzką” poprzez wychowanie<sup>64</sup>. Zgodnie z nauczaniem Kościoła rolą każdej rodziny jest przygotować człowieka do pełnej odpowiedzi na jego powołanie osobiste i społeczne, a następnie taka opieka nad nim, aby mógł on rozwijać się na szerszej arenie społecznej, wchodząc powoli „do obywatelskiej wspólnoty ludzkiej i Ludu Bożego”<sup>65</sup>.

Rodzina emigrantów staje się „pierwszą szkołą cnót społecznych”<sup>66</sup> wówczas, gdy uczy dzieci odpowiedzialności za innych, życzliwości i braterskiej współpracy z ludźmi innych narodowości czy ras. Niejako z konieczności jej wychowanie musi być dwukulturowe, które harmonijnie łączy kulturę ojczystą z kulturą miejscową<sup>67</sup>. Dzieci emigrantów uczą się wówczas żyć i rozwijać na szerszej, niż tylko ich własna rodzina czy grupa etniczna, arenie społecznej. Konsekwentnie wyrastają oni na ludzi przyszłości, którzy umieją partycypować w życiu społecznym, a nie żyją w izolacji, ani w upośledzeniu społecznym jako obywatele drugiej kategorii<sup>68</sup>.

Naturalna integracja rodziny emigrantów, szanująca zawsze jej kulturową tożsamość, powinna być swobodna, wolna od przymusu i nacisków, a przeto ma ona przebiegać stopniowo i powoli<sup>69</sup>. Jej pełny proces trwa niekiedy kilka pokoleń.

Wysiłek integracji społecznej ciąży przede wszystkim na samej rodzinie, która jednakże ma prawo do wsparcia ze strony społeczeństwa i Kościoła<sup>70</sup>. Zadaniem państwa w tej dziedzinie jest stworzyć odpowiednie warunki do integracji społecznej<sup>71</sup>, a więc z jednej strony likwidować wszelkie formy dyskry-

---

<sup>63</sup> *Apostolicam actuositatem* nr 30; FC nr 44.

<sup>64</sup> CMU nr 1519.

<sup>65</sup> *Gravissimum educationis* nr 3.

<sup>66</sup> Tamże nr 3; FC nr 42.

<sup>67</sup> *Gaudium et spes* nr 61; MR nr 2.

<sup>68</sup> *Apostolicam actuositatem* nr 30; MR nr 3.

<sup>69</sup> DPMC nr 10; DR nr 3.

<sup>70</sup> KPR nr 12 a.

<sup>71</sup> CMU nr 1519.

minacji rodzin<sup>72</sup>, a z drugiej – zagwarantować rodzinom emigrantów taką samą ochronę społeczną, jaka przysługuje innym rodzinom<sup>73</sup>. Postulowana przez Kościół równość statusu rodzin emigrantów i tubylców ma obowiązywać we wszystkich dziedzinach życia społecznego.

Według jednego z dokumentów papieskich „obowiązkiem społeczeństwa i państwa jest tworzenie struktur ułatwiających rodzinom emigrantów adaptację do nowych warunków, orientację i edukację społeczną, która pozwoli im wyjść z izolacji i niewiedzy w dziedzinie polityki prawnej, socjalnej, wychowawczej i opiekuńczej goszczącego je kraju”<sup>74</sup>.

Ten sam dokument wskazuje ponadto na bardziej konkretne zadania wobec rodziny ze strony kraju zamieszkania i kraju pochodzenia emigrantów, zaznaczając przy tym o potrzebie współpracy obu krajów, a także o konieczności przychodzenia z pomocą rodzinie przez międzynarodowe organizacje<sup>75</sup>.

#### V. DUSZPASTERSTWO RODZIN EMIGRANTÓW

Po Soborze Watykańskim II Stolica Apostolska podkreśla pilną potrzebę rozwijania duszpasterstwa rodzin, a w szczególności rodzin emigrantów, uznając je za swą „pierwszoplanową dziedzinę” działalności<sup>76</sup>, decydującą w dużej mierze o przyszłości całego dzieła ewangelizacji. Rodziny emigrantów powinny dlatego być centralnym obiektem duszpasterzowania, a duszpasterstwo rodzin winno z kolei stać się kluczem do rozwiązania niemal wszelkich innych problemów życia religijnego, kościelnego i społecznego emigrantów<sup>77</sup>.

Służba Kościoła wobec rodzin emigrantów, traktowanych nie tylko jako przedmiot, ale i jako podmiot ewangelizacji, polega na stałym towarzyszeniu im w codziennej wędrówce życiowej i na wszystkich etapach emigracji<sup>78</sup>.

Wśród zadań duszpasterstwa rodzin na pierwszym miejscu wymienia się obronę godności, podstawowych wartości i praw rodziny<sup>79</sup>. Działalność ta, służąca pośrednio dobru wszystkich emigrantów, przyczynia się do podnoszenia kultury życia rodzinnego, a także mobilizuje wspólnoty kościelne do świadcze-

---

<sup>72</sup> *Gaudium et spes* nr 66; MR nr 3; DPMC nr 57.

<sup>73</sup> KPR nr 12; por. MR nr 3.

<sup>74</sup> MR nr 3.

<sup>75</sup> Tamże; por. CMU nr 866; KPR nr 9, 10.

<sup>76</sup> FC nr 65.

<sup>77</sup> Tamże; nr 65, 86.

<sup>78</sup> Kan. 226 § 2; MR nr 6.

<sup>79</sup> Kan. 768 § 2, 793 § 1, 1063, 1128.

nia pomocy rodzinom<sup>80</sup>. Formy tej pomocy określa nowy Kodeks Prawa Kanonicznego, zwłaszcza w kan. 1063.

W warunkach emigracji ważnym zadaniem Kościoła jest zabieganie o pełną jedność rodzin. Pomoc duszpasterska w tej dziedzinie polega na odpowiedniej formacji duchowej wiernych, na kształtowaniu właściwej atmosfery społecznej i informacji, a także na działalności praktycznej, jak np. na zapobieganiu emigracjom niepotrzebnym i szkodliwym, na ułatwianiu w różny sposób łączenia rodzin rozdzielonych<sup>81</sup>. Zadaniem świeckich katolików jest starać się, aby prawa emigrantów, zwłaszcza zaś dotyczące jedności rodziny, zabezpieczono w ustawodawstwie cywilnym<sup>82</sup>.

W początkowym okresie pobytu rodziny na obczyźnie duszpasterstwo ma zadanie pomocy w reintegracji życia rodzinnego. Pomoc ma ułatwić przeciężenie „wszelkich sytuacji tymczasowości”<sup>83</sup>, odbudowę życia rodzinnego w nowych warunkach społeczno-kulturowych, a także rozwój rodziny zgodnie z własną tożsamością. Działalność wspólnot kościelnych: duszpasterzy i świeckich musi być w tej dziedzinie bardzo wszechstronna, uwzględniając potrzeby emigrantów z zakresu spraw religijno-moralnych, wychowawczych, oświatowych, kulturalnych, społeczno-prawnych, ekonomicznych<sup>84</sup>.

Innym zadaniem duszpasterstwa jest pomoc rodzinie emigrantów w społeczno-kościelnej integracji<sup>85</sup>. Ze strony miejscowej wspólnoty kościelnej wymagana jest do tego postawa braterskiej życzliwości, która sprawia, że rodzina przybyszów uznaje Kościół lokalny za „swą ojczyznę”<sup>86</sup> i czuje się w nim „jak u siebie w domu”<sup>87</sup>. Sama rodzina powinna, ze swej strony, przełamywać swą izolację, nawiązywać kontakt z innymi rodzinami, włączać się z pomocą duszpasterzy etnicznych w życie swej nowej parafii i wносить tam swój wkład duchowy, apostołski i kulturalny<sup>88</sup>. Niezastąpioną rolę integracyjną spełnia tu parafia etniczna, która jest jakby poszerzoną wspólnotą rodzin emigrantów.

Wszechstronna działalność pastoralna powinna koncentrować się na religijnym powołaniu rodziny emigrantów, która jest i być powinna „kościółem domowym”<sup>89</sup> i „sanktuarium Kościoła”<sup>90</sup>. W związku z tym podstawowym obo-

---

<sup>80</sup> MR nr 4.

<sup>81</sup> FC nr 18-19; MR nr 4.

<sup>82</sup> *Apostolicam actuositatem* nr 11; DPMC nr 57.

<sup>83</sup> MR nr 4.

<sup>84</sup> Kan. 529 § 1, 714; DR nr 3.

<sup>85</sup> DPMC nr 10; DR nr 3.

<sup>86</sup> FC nr 77; MR nr 4.

<sup>87</sup> *Pstorale degli emigranti* II nr 1.

<sup>88</sup> *Gaudium et spes* nr 48, 66; *Apostolicam actuositatem* nr 11, 30; MR nr 4.

<sup>89</sup> Konstytucja *Lumen gentium* nr 11; P a u l u s VI. Adhort. ap. *Evangelii nuntiandi* [8 XII

wiązkiem duszpasterzy jest wspierać rodzinę w rozwoju jej religijnej podmiotowości oraz w ożywieniu jej podstawowych funkcji chrześcijańskich: profetycznej (formacja religijna, katecheza rodzinna); kapłańskiej (modlitwa, kult, religijność ludowa) i służebnej (zwłaszcza pomoc chorym, starym, samotnym, potrzebującym)<sup>91</sup>.

Z myślą o ochronie kościelnej podmiotowości Sobór Watykański II stwierdza, że „Każdej rodzinie, jako społeczności cieszącej się własnym i pierwotnym prawem, przysługuje uprawnienie do swobodnego organizowania życia religijnego w ognisku domowym pod kierunkiem rodziców”<sup>92</sup>. Wolno jej przy tym podążać „własną drogą życia duchowego”<sup>93</sup>, czyli zachować właściwą sobie religijność czy pobożność ludową, na którą składają się różne obrzędy, tradycje i praktyki religijne<sup>94</sup>.

Obok misji autoewangelizacyjnej rodzina emigrantów posiada też własne posłannictwo skierowane na zewnątrz – ku budowaniu Kościoła i służeniu światu<sup>95</sup>. Specyficzne apostołstwo rodzin, które „posiada szczególną doniosłość tak dla Kościoła, jak i dla społeczeństwa świeckiego”<sup>96</sup>, może być spełniane w różnych formach, a zwłaszcza poprzez pomoc innym rodzinom, np. świeżo przybyłym do innego kraju<sup>97</sup>. Chrześcijańska rodzina na emigracji staje się w ten sposób „głosicielką Ewangelii dla wielu rodzin oraz dla otoczenia, w którym żyje”<sup>98</sup>. Dokumenty kościelne coraz częściej podkreślają powołanie misyjne rodzin emigrantów<sup>99</sup>. Przejawem wzajemnej solidarności apostołskiej rodzin emigrantów są zalecane przez Kościół różnego rodzaju grupy czy zrzeszenia rodzin<sup>100</sup>.

Duszpasterswo rodzin musi być zróżnicowane i dostosowane do konkretnej sytuacji emigrantów, a także do środowiska kulturowego, zarówno tego, z którego emigranci się wywodzą, jak i tego, w którym aktualnie żyją<sup>101</sup>. Nade

---

1975 nr 71]. AAS 68:1976 s. 5-76; FC nr 51-54.

<sup>90</sup> *Apostolicam actuositatem* nr 11; FC nr 55.

<sup>91</sup> *Lumen gentium* nr 34-35; J o a n n e s P a u l u s II. Adhort. ap. *Catechesi tradendae* [16 X 1979 nr 68]. AAS 71:1979 s. 1276-1340; kan. 528 § 1, 529 § 1, 774 § 2, 776.

<sup>92</sup> *Dignitatis humanae* nr 5.

<sup>93</sup> Kan. 214.

<sup>94</sup> *Evangeliæ nuntiandi* nr 48; *Catechesi tradendae* nr 54.

<sup>95</sup> FC nr 53-54.

<sup>96</sup> *Apostolicam actuositatem* nr 11.

<sup>97</sup> *Gaudium et spes* nr 52; MR nr 6.

<sup>98</sup> FC nr 52.

<sup>99</sup> Tamże nr 54; *Evangeliæ nuntiandi* nr 21; CMU nr 2389, 2392.

<sup>100</sup> *Apostolicam actuositatem* nr 11; FC nr 72; KPR nr 8.

<sup>101</sup> FC nr 4; MR nr 6.

wszystko jednak należy w nim uwzględnić sytuacje nietypowe, złożone i trudne do rozwiązania, a przeto wymagające w wielu przypadkach specjalnych metod pastoralnych.

Na pierwszym miejscu należy tu wspomnieć sytuację małżeństw mieszanych pod względem etnicznym, a często również pod względem wyznaniowym, czy religijnym. Życie takich małżeństw i rodzin znacznie się komplikuje, na co wpływa z jednej strony zawężenie wspólnej bazy społeczno-kulturowej, która ochrania uczucia małżeńskie i rodzinne, a z drugiej rozszerzenie odrębności, które łatwo rodzą wzajemne nieporozumienia i konflikty, zwłaszcza na tle wychowania dzieci<sup>102</sup>. Szczególnie w małżeństwach chrześcijańsko-muzułmańskich łatwo dostrzega się brak tolerancji ze strony muzułmańskiej. Muzułmanie mają bowiem – co wynika z ich religii – wyjątkową trudność wewnętrznego zaakceptowania własnej żony i dzieci, jeśli nie przyjmą ich wiary i obyczajów<sup>103</sup>. Stąd słusznie podkreśla się, że w małżeństwach mieszanych występuje z reguły więcej aspektów negatywnych niż pozytywnych<sup>104</sup>. Nie należą one zazwyczaj do łatwych i szczęśliwych, a procent rozwodów wśród nich jest znacznie wyższy niż przy małżeństwach homogenicznych.

Właśnie dlatego Kościół poleca, aby duszypasterze za wczasu informowali wiernych o problemach małżeństw mieszanych (wyznaniowo, religijnie, ideologicznie) i w ten sposób przestrzegali ich przed zagrożeniami w tej dziedzinie<sup>105</sup>. Tych, którzy zdecydowali się wejść w takie związki, poleca on przygotować do małżeństwa przez solidną katechezę<sup>106</sup>. Samo zaś zawarcie małżeństwa mieszanego reguluje on odpowiednimi normami prawa<sup>107</sup>. Duszypasterze emigrantów mają obowiązek szczególnej troski o jedność życia takiego małżeństwa, a także, by katolickiemu małżonkowi i dzieciom nie zabrakło duchowego wsparcia<sup>108</sup>.

Wśród wielu innych nietypowych sytuacji rodzinnych dokumenty kościelne wspominają: rodziny ideologicznie podzielone, dotknięte chorobą, kalectwem, nałogiem alkoholizmu lub narkomanii; małżeństwa na próbę; wolne związki; związki opierające się jedynie na ślubie cywilnym; małżonków separowanych i rozwiedzionych; osoby rozwiedzione, które zawierają nowy związek cywilny;

---

<sup>102</sup> W i d g r e n, jw. s. 170.

<sup>103</sup> S. V i l l e g g i a n t e. *Matrimonio cattolico e matrimonio musulmano: due mondi a confronto nel matrimonio dispari*. „Seminarium” 37:1985 nr 4 s. 196-252.

<sup>104</sup> MR nr 5.

<sup>105</sup> P a u l u s VI. M.p. *Matrimonia mixta* [31 III 1970]. AAS 62:1970 s. 257-265; kan. 1124.

<sup>106</sup> Kan. 1063, 1125,; FC nr 78; MR nr 6.

<sup>107</sup> Kan. 1071 § 2, 1118, 1124-1129.

<sup>108</sup> Kan. 1128, FC nr 78.



osoby pozbawione rodziny; różne formy upokarzającej dyskryminacji kobiet<sup>109</sup>.

W odniesieniu do tych sytuacji wskazania pastoralne Kościoła są zazwyczaj ogólne i lapidarne. Wymagają one bowiem indywidualnych rozwiązań i metod postępowania. Stolica Apostolska zachęca pastoralistów i duszpasterzy, by studiowali skomplikowane kwestie rodzinne: szukali w tych sprawach odpowiednich rozwiązań pastoralnych<sup>110</sup>.

W obecnym okresie ożywienia zjawiska migracji w świecie zachodzi potrzeba zwiększonego zaangażowania się całego Kościoła w sprawy duszpasterstwa rodzin emigrantów. W ramach poszczególnych Kościołów lokalnych własne zadania w tej dziedzinie mają do spełnienia biskupi i kapłani, osoby zakonne i świeccy apostołowie<sup>111</sup>, a zwłaszcza różni specjaliści: lekarze, prawnicy, psychologowie, opiekunowie społeczni<sup>112</sup>. Ważną rolę w tej dziedzinie mogą odegrać stowarzyszenia katolickie, instytucje pastoralne i środki społecznego przekazu<sup>113</sup>.

Opiekę nad rodzinami należy zagwarantować zarówno w Kościele w kraju emigracji, jak i imigracji. W tym pierwszym winna ona polegać na: zapobieganiu emigracjom niekoniecznym, przygotowaniu emigrujących, trosce o członków rodzin pozostających w kraju, udzielaniu różnego rodzaju pomocy rodzinom na emigracji.

W miejscu imigracji Kościół lokalny ma zatroszczyć się o życzliwe przyjęcie przybyszów, udzielenie im moralnej, prawnej, nawet materialnej pomocy w łączeniu ich rodzin, zorganizowanie dla nich duszpasterstwa etnicznego oraz zapewnienia dzieciom imigrantów wychowania dwukulturowego<sup>114</sup>.

\*

Całość przedstawionych tu rozważań dowodzi wzrastającego w naszych czasach poczucia troski Kościoła o rodzinę. Wyrazem tego jest m.in. powołanie do życia przez papieża Pawła VI w 1973 r. Rady do Spraw Rodziny<sup>115</sup>, którą Jan Paweł II przemianował w 1981 r. na Papieską Radę dla Spraw Rodzi-

---

<sup>109</sup> FC nr 24, 77, 79-85.

<sup>110</sup> *Pastorale degli emigranti* III nr 10.

<sup>111</sup> DPMC rozdz. III-VII.

<sup>112</sup> FC nr 75.

<sup>113</sup> Kan. 1063; FC nr 75-76.

<sup>114</sup> MR nr 3, 4; CMU nr 2226-2229.

<sup>115</sup> E. S z t a f r o w s k i. *Kuria Rzymska*. Warszawa 1981 s. 179.

ny<sup>116</sup>. Obecny papież uznał też prawnie Papieski Instytut Studiów nad Małżeństwem i Rodziną w Rzymie<sup>117</sup>. Te i inne inicjatywy Stolicy Apostolskiej są inspiracją i praktyczną wskazówką dla Kościołów lokalnych w tej dziedzinie. Jeśli Kościoły te chcą, co jest ich obowiązkiem, ożywić swe wysiłki w służbie rodzin emigrantów, powinny one zatroszczyć się o tworzenie wyspecjalizowanych instytutów dla formacji przyszłych duszpasterzy i apostołów emigracyjnych<sup>118</sup>. W programie tych instytutów nie może też braknąć zagadnień związanych z duszpasterstwem rodzin ludzi wędrujących.

#### THE CHURCH AND EMIGRANT FAMILIES

##### S u m m a r y

Many papal documents bear witness to the fact that the Church feels to be obliged to a particular care about emigrant families, which being under conditions of migration are subject to different kinds of difficulties and dangers. The Church fulfils its mission in that domain by teaching and shaping of consciences, by the activity in defense of emigrants' laws, and by the pastoral care of families.

Any Church activity tends to secure the unity of marriage and emigrant family, to internally reintegrate emigrant families under the new socio-cultural conditions, and to develop their cultural identity. The Church also tends to the social and religious integration of emigrant families in the local society.

The pastoral care is focused on the religious vocation of the emigrant family which should be a „home church”. The pastors' task is to develop the subjectivity of the family, so that it could fulfil properly its fundamental functions. A special care should be provided for those families which live in untypical situations, such as: ethnic marriages and religious intermarriages separated families, families stricken with sickness or afflicted with a habit of alcoholism.

---

<sup>116</sup> J o a n n e s P a u l u s II. M.p. *Familia a Deo instituta* [9 V 1981]. AAS 73:1981 s. 441-444.

<sup>117</sup> T e n z e. Const. ap. *Magnum matrimonii sacramentum* [7 V 1982]. OR 3:1982 nr 10 s. 15.

<sup>118</sup> DPMC nr 23 § 3; S. Congr. Institutione Catholica. *Litterae Il fenomeno della mobilita* [25 I 1986]. „Seminarium” 37:1985 nr 4 s. 3-8.